

Warszawa, 27 lipca 2022 r.

Polacy mogli wydać nawet 10 mld PLN na pomoc udzielaną uchodźcom z Ukrainy w pierwszych miesiącach wojny

W ciągu pierwszych trzech miesięcy od rozpoczęcia inwazji Rosji na Ukrainę, w pomoc na rzecz uchodźców zaangażowało się 70 proc. Polaków. Szacowana wartość prywatnych wydatków na ten cel mogła wynieść w badanym okresie nawet 10 mld zł, tj. 0,38 proc. PKB – wynika z szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Dla porównania, w całym 2021 r. prywatne wydatki na cele dobroczynne wyniosły 3,9 mld zł. Łączna wartość pomocy udzielonej uchodźcom przez władze oraz obywateli Polski to blisko 1 proc. polskiego PKB.

„Szacowana wartość całkowitych rocznych wydatków władz publicznych przeznaczonych na pomoc uchodźcom wraz z kwotą prywatnych wydatków Polaków poniesionych na ten cel tylko w ciągu pierwszych 3 miesięcy wojny to w sumie 25,4 mld PLN – to odpowiada 0,97 proc. polskiego PKB w 2021 r.” – mówi Piotr Arak, dyrektor PIE.

Z badań PIE wynika, że zaangażowanie Polaków we wsparcie uchodźców z Ukrainy było najbardziej intensywne na początku wojny.

W czasie pierwszych miesięcy inwazji w działaniach pomocowych uczestniczyło 70 proc. dorosłych osób. Jednak połowa Polaków była zaangażowana w pomoc uchodźcom w sposób konsekwentny – zarówno na początku wojny, jak i w kolejnych tygodniach działań zbrojnych. Najpopularniejszymi formami wsparcia były pomoc rzeczowa oraz przekazy pieniężne. 59 proc. badanych zaangażowało się w zakup potrzebnych artykułów, a 53 proc. wpłacało pieniądze na rzecz uchodźców. Rzadziej stosowanymi formami wsparcia były pomoc w załatwianiu różnego rodzaju spraw na rzecz uchodźców (20 proc. badanych) i zaangażowanie w wolontariat (17 proc. badanych). Z kolei 7 proc. badanych deklaruje, że udostępniło uchodźcom własne mieszkanie – mówi Agnieszka Wincewicz-Price, kierownik zespołu ekonomii behawioralnej w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Polacy przeznaczyci na pomoc uchodźcom 9-10 mld zł

Wydatki publiczne związane z zagwarantowaniem uchodźcom dostępu do świadczeń oraz pomocy społecznej, a także możliwością korzystania z usług publicznych – zwłaszcza opieki zdrowotnej i edukacji, wyniosą w tym roku ok. 15,9 mld zł.

Kwoty, jakie Polacy przeznaczyci na pomoc uchodźcom w ciągu trzech miesięcy od wybuchu wojny, były wyższe niż ich wydatki na cele dobroczynne w całym 2021 r. Najbardziej prawdopodobna faktyczna wartość pomocy finansowej obywateli Polski dla uchodźców z Ukrainy mieści się w przedziale od 9 mld do 10 mld zł.

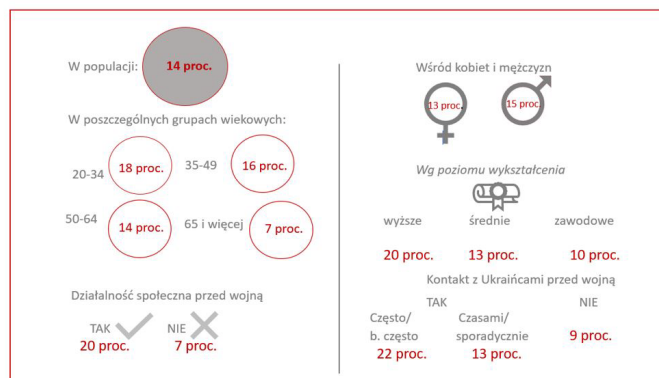
W naszych szacunkach uwzględniliśmy wartość środków pieniężnych przekazanych na rzecz uchodźców w formie bezpośrednich przelewów bądź udziału w zbiórkach publicznych oraz wartość rzeczy i artykułów zakupionych na rzecz uchodźców, wartość zakwaterowania i wyżywienia, jakie zostały zaoferowane uchodźcom, a także wartość innych form wsparcia. Przedstawiony szacunek wynika z deklaracji badanych osób dotyczących wartości środków, jakie przeznaczyci na pomoc uchodźcom w rozmaitej formie – mówi Agnieszka Wincewicz-Price.

Kto pomagał najchętniej?

Wśród osób o najwyższych dochodach (powyżej 5 tys. PLN netto) odsetek osób, które udzieliły względnie największej pomocy uchodźcom, był trzy razy większy niż wśród osób o najniższych dochodach (poniżej 2 tys. PLN). Jednak nawet wśród osób zarabiających netto poniżej 2 tys. PLN zaangażowanie w pomoc było dość powszechne – jedynie 26 proc. osób z tej grupy nie pomagało w żaden sposób. Ważny okazał się również poziom wykształcenia. Osoby z wyższym wykształceniem były liczniej zaangażowane w pomoc – o ok. 10 pkt. proc. w porównaniu do osób z pozostałych grup.

Z silnym zaangażowaniem w pomoc związek miały też takie czynniki jak doświadczenie w działalności dobroczynnej przed wojną, bezpośredni kontakt z obcokrajowcami (w tym zwłaszcza Ukraińcami) przed wojną oraz regularne śledzenie informacji medialnych na temat prowadzonych działań wojennych i losu uchodźców. Co ciekawe, kobiety częściej niż mężczyźni angażowały się w pomoc uchodźcom. Całkowity brak zaangażowania w pomoc opisuje 28 proc. ankietowanych mężczyzn, przy zaledwie 19 proc. kobiet. Z kolei biorąc pod uwagę wiek okazuje się, że wśród młodszych osób było najwięcej silnie zaangażowanych, ale i najwięcej osób niepomagających – 27 proc. osób w wieku 20-34 w ogóle nie pomagało uchodźcom (ale aż 18 proc. można zakwalifikować jako silnie zaangażowanych w niesienie pomocy).

Infografika 4. Profil demograficzno-społeczny silnie zaangażowanych w pomoc uchodźcom



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie wyników badania.

Przebieg wojny a ewolucja skali i form pomocy

Skala, forma i intensywność pomocy oferowanej uchodźcom zmieniały się wraz z rozwojem kryzysu uchodźczego i oczekiwaniami związanymi z zakończeniem konfliktu. Z czasem skala osób aktywnie włączających się w pomoc uchodźcom zmalała. Na przełomie kwietnia i maja 57 proc. badanych deklarowało uczestnictwo w jakiejś formie działań pomocowych. Warto jednak podkreślić, że aż 50 proc. wskazywało na zaangażowanie zarówno na początku wojny, jak i w późniejszym okresie, kiedy realizowano badanie.

Skala zaangażowania społeczeństwa w działania pomocowe na rzecz uchodźców okazuje się bezprecedensowa również w porównaniu z zaangażowaniem obywateli na rzecz celów charytatywnych i społecznych przed wojną. Przed wybuchem wojny swój prywatny czas na działalność na rzecz innych poświęcało 17 proc. badanych, z czego w przypadku 35 proc. miało to charakter sporadyczny (kilka razy do roku lub rzadziej).

Kryzys uchodźczy wchodzi w fazę integracji

Pomoc polskiego społeczeństwa w pierwszych dniach i tygodniach wojny miała wymiar nie tylko materialny, ale w dużej mierze symboliczny, ponieważ w wielu przypadkach wyprzedziła pomoc instytucjonalną oraz w istotny sposób wpływała na kształtowanie opinii publicznej w innych krajach. Wraz z upływem czasu zmieniała się nie tylko liczba uchodźców stale przebywających w Polsce, ale także ich potrzeby. Na kolejnym etapie, określanym przez autorów raportu mianem adaptacji, kluczowa stała rola państwa, gdyż konieczne było włączenie uchodźców w system społeczno-państwowy poprzez umożliwienie dostępu do infrastruktury publicznej i społecznej oraz zapewnienie wsparcia instytucjonalnego.

Na kolejnym etapie – integracji – kluczowa będzie sprawna koordynacja i mobilizacja potencjału oraz zasobów różnych aktorów publicznych i społecznych. Konieczne będzie zapewnienie spójności społecznej, niwelowanie napięć społecznych między nową imigracją a polskim społeczeństwem, a także umożliwienie płynnej integracji w szkołach, w instytucjach publicznych, miejscach pracy i wszędzie tam, gdzie dochodzi do intensywnych kontaktów między uchodźcami a obywatelami Polski – podsumowuje Aneta Kiełczewska, analityczka zespołu zespołu ekonomii behawioralnej w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego. w Polsce. Instytut wykonuje analizy i ekspertyzy na potrzeby realizacji Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzuje polskie badania naukowe w zakresie nauk ekonomicznych i społecznych w kraju i za granicą.



Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl